

Mobilizacja sektora prywatnego – kluczem do powodzenia naukowców

"Wymierne korzyści z inwestycji naukowych wymagają ścisłej współpracy z przemysłem. To sektor prywatny jest siłą napędową światowej nauki i to on finansuje dwie trzecie prowadzonych w laboratoriach badań. Jeżeli polscy przedsiębiorcy nie mają potrzeby zdobywania własności intelektualnej, to nawet bardzo dobre prawo patentowe nie wpłynie na rozwój innowacji. Teoretycznie możemy opatentować wyniki badań i spokojnie czekać na owoce swojej pracy. Ale po co, skoro nie ma odbiorców dla większości – nieraz bardzo dobrych – ofert i pomysłów?"- mówi prof. dr hab. inż. Piotr Wolański z Instytutu Technologii Ciepłej Politechniki Warszawskiej i Komitetu Badań Kosmicznych i Satelitarnych PAN.

W ocenie prof. Wolańskiego, rozwój polskiej nauki hamuje permanentne niedofinansowanie i biurokratyzowanie. Jednak tym, co ją dobija, jest brak zapotrzebowania przemysłu na wyniki badań. Zmiana tej sytuacji powinna być priorytetem dla osób zarządzających własnością intelektualną, bowiem wspólne przedsięwzięcia sektorów nauki i gospodarki oznaczają również możliwość uzyskania przez instytuty i laboratoria dodatkowych funduszy. Pieniądze te w wielu przypadkach zwracają się z nawiązką, czego dowodzą doświadczenia krajów zaawansowanych gospodarczo.

– Trzeba dążyć do tego, żeby przemysł zainteresował się naszymi osiągnięciami. Moje osobiste doświadczenia pokazują, że wyniki naszych prac bardziej ciekawią Amerykanów lub Japończyków. Choć Polacy również chętnie o nich słuchają, nie decydują się na konkretne oferty.

Wyjaśnienia takiego stanu rzeczy profesor szuka w strukturze własnościowej firm operujących na polskim rynku. Polski przemysł został w dużym stopniu sprywatyzowany i pozostaje w kapitale zagranicznym. Z kolei ów kapitał ma "u siebie" ośrodki naukowo-badawcze i nie zawsze chce korzystać z polskich osiągnięć.

– Warto i trzeba pracować nad zmianą tego wizerunku, starać się, żeby kapitał zagraniczny, który w Polsce inwestuje, zwrócił uwagę na możliwość rozwoju rodzimych pomysłów.

Z obserwacji naukowca wynika, że w Polsce jest niewiele młodych i prężnych firm, które współpracują z innowacyjnymi ośrodkami naukowo-badawczymi. Mimo to ośrodki te wciąż prężnie pracują i niejednokrotnie ich propozycje aplikacyjne spełniają najwyższe standardy.

– Przedsiębiorcy muszą nauczyć się, jak wyselekcjonować ofertę, która koresponduje z prowadzoną przez nich działalnością i jak korzystać z patentów, aby innowacje pomagały im rozwijać firmy i konkurować na krajowym i międzynarodowym rynku.

Prof. Wolański specjalizuje się w napędach lotniczych i kosmicznych, silnikach spalinowych, spalaniu, technice ciepłej i wybuchach. Podczas Forum zarządzania własnością intelektualną prezentował wraz z doktorem Zbigniewem Gutem z Zakładu Silników Lotniczych z Politechniki Warszawskiej zagadnienia związane z tomografią elektryczną.

Technologia ta, finansowana obecnie z grantu rozwojowego Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz z grantów firm amerykańskich i kanadyjskich będzie wykorzystywana w silnikach lotniczych i w komorach palników przemysłowych do monitorowania procesu spalania.